

POSTANOWIENIE

Dnia 18 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie z wniosku **B. L. -S.**,
o odszkodowanie i zadośćuczynienie
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu,
w dniu 18 września 2024 r.,
wniosku Sądu Okręgowego w Kielcach
z dnia 20 czerwca 2024 r., sygn. akt III Ko 236/24,
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,
z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*,

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kielcach postanowieniem z dnia 20 czerwca 2024 r., zwrócił się o przekazanie sprawy o sygn. akt III Ko 236/24 innemu sądowi równorzędnemu, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Uzasadniając swoje wystąpienie wskazał, że wnioskodawczyni mieszka w G. i z uwagi na swój podeszły wiek (72 lata) oraz liczne schorzenia występuje ryzyko, czy świadek ten będzie w stanie odbyć wielogodzinną podróż z G. do K. W przekonaniu Sądu: „ze względów zdrowotnych przesłuchanie jej na odległość przez tutejszy Sąd mogłoby w kolei nie być wystarczające dla rzeczowego rozpoznania sprawy” (s. 3 postanowienia). Z

kolei drugi z zawnioskowanych świadków mieszkający we wsi w woj. świętokrzyskim mógłby – jak wskazuje pełnomocnik wnioskodawcy – zostać przesłuchany w trybie wideokonferencji. Ponadto Sąd Okręgowy w Kielcach wyraził pogląd o potencjalnie negatywnym odbiorze wymiaru sprawiedliwości, który w przekonaniu Sądu: „mogły być postrzegany jako niechcący rozpoznać wniosku osoby starszej i schorowanej w dogodny dla niej sposób w trybie tzw. ustawy lutowej, a więc niejako naprawiając błędy sądów z poprzedniej epoki” (s. 4 postanowienia).

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Okręgowego nie zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, na gruncie instytucji określonej w art. 37 k.p.k., wskazuje się, że „przez dobro wymiaru sprawiedliwości rozumieć należy także potrzebę doprowadzenia do przeprowadzenia procesu, który jest mało realny bez odejścia od zasady właściwości miejscowej sądu” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2004 r., II KO 83/03, OSNwSK 2004/1/404, LEX nr 185923; zob. też np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r., III KO 48/04, OSNKW 2005/2/23, LEX nr 144428; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2012 r., III KO 13/12, LEX nr 1163346*). Wyrażano też pogląd, zgodnie z którym: „zastosowanie unormowania z art. 37 k.p.k. zasadniczo aktualizuje się wtedy, gdy nie ma innych prawnych możliwości rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie przez Sąd właściwy terytorialnie” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 lipca 2024 r., III KO 102/24, LEX nr 3745751*). Tego rodzaju sytuacje wiązano m.in. ze złym stanem zdrowia oskarżonego, który uniemożliwiał mu wzięcie udziału w rozprawie i osobistą realizację prawa do obrony. Były to jednak sytuację, w której skorzystanie przez Sąd Najwyższy tzw. właściwości delegacyjnej stanowiło *ultima ratio* i było zgodne z wyjątkowym charakterem tej instytucji.

Tymczasem w niniejszej sprawie uprawnienia procesowe wnioskodawczyni może z powodzeniem realizować osobiście poprzez swój udział i przesłuchanie w trybie wideokonferencji tak, jak o to wnioskował pełnomocnik w stosunku do innego świadka albo Sąd może rozważyć przeprowadzenie tego dowodu w trybie art. 396

k.p.k. W świetle dostępnych narzędzi procesowych brak jest zatem podstaw do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[PGW]

[ał]